

kiewicz. Natomiast Urszula Żydek-Bednarczuk zwraca uwagę na zmiany w zachowaniach komunikacyjnych nadawcy z perspektywy lingwistyki tekstu, zmiany funkcji tak języka jak i tekstu oraz narastanie szumu informacyjnego.

I wreszcie pojawia się problematyka tożsamości zbiorowej, polskiej, śródkoeuropejskiej w warunkach nowo powstającej demokracji rozważana w tekście Stanisława Piskora *Postmodernizm stosowany?* Autor stawiając pytania o funkcję liberalizmu w nowych warunkach wskazuje zarazem na stabilizującą rolę tożsamości kulturowej oraz wagę poszukiwania definicji narodu bez nacjonalizmu.

Liczna grupa zaprezentowanych w tomie tekstów czyni przedmiotem swych rozważań zagadnienia poszczególnych literatur słowiańskich, chorwackiej i serbskiej, czeskiej, słowackiej i słoweńskiej i wreszcie polskiej. Najczęściej poruszanymi tematami stają się rola intertekstualności, poszukiwanie tożsamości i mechanizmy jej budowania na nowo. Przywołane zostają teksty między innymi Milana Kundery (František Všeňka), Vladimíra Parala i Danieli Hodrovej (Libor Pavera) jak również Vladimíra Bartola (Niko Jež) czy Rudolfa Slobody i Pavla Vilikovskiego (Józef Zarek). Poszukiwanie tożsamości w języku (Dorota Zygałto) czy konfrontacja noweli Ludo Zubka z polską tradycją literacką i kulturową (Marta Buczek) to niektóre tylko z wielu rozważanych i starannie analizowanych tu problemów. Dodajmy jeszcze, że wśród tekstów odwołujących się do literatury polskiej szczególnie często pojawia się nazwisko Tadeusza Różewicza, w którego poezji dokonuje się rekonstrukcja tożsamości człowieka współczesnego (Robert Cieślak, *Od Grunewalda do Bacona. Gra o tożsamość w poezji Tadeusza Różewicza*).

Nawet ten pobieżny przegląd zawartości tomu pozwala stwierdzić, że uczestnicy spotkania prezentując rozmaite odczytania tak pojęć ponowoczesności jak i postmodernizmu jak też szczególnie wnikliwie odnosząc się do spraw tożsamości (a może raczej należałoby mówić o nietożsamości mającej rozmaite źródła) dali wyraz chęci uczestnictwa w trwającym nieustannie dyskursie o problemach świadomości i podmiotowości i mierząc się z tematem zdołali uniknąć łatwych i banalnych odpowiedzi.

Magdalena Dyras

Jiří Svoboda, *Z obzoru tvorby. Kapitoly z české literatury*, Ostrava 1998, 200 s.

Jiří Svoboda w pracy, której polski tytuł brzmiałby *Horyzont twórczości. Wyjątki z czeskiej literatury*, przedstawia okiem krytyka i historyka literatury pro-

blemy, które w bezpośredni sposób wiążą się z procesem twórczym pisarza. Autor podchodzi do problemu wielowymiarowo, co sugeruje już sam tytuł, w którym pojawia się określenie *horyzont*. To słowo wydaje się być dla niego kluczowym, toteż definiuje on je w słowie wstępnym: „horyzont twórczości nie kończy się tylko wyobrażeniem przestrzeni, którą można dokładnie wymierzyć, geometrycznie narysować i opisać; semantyka tego słowa jest o wiele bogatsza, sugeruje nie tylko wyobrażenie pewnej rozległości, ale i głębi” (s. 5).

Wszystkie zebrane studia były już przez autora prezentowane na konferencjach czy publikowane w różnych czasopismach. Jednak tym razem stanowią pewną całość: część pierwsza to *Powiązania i związki (Souvislosti a vztahy)*, druga to *Konteksty i konfrontacje (Kontexty a konfrontace)*, trzecią zaś tworzy *Kontynuacja twórczości (Kontinuita tvorby)*.

Powiązania i związki zawierają cztery artykuły, które można uznać za punkt wyjścia do dalszych rozważań. Już bowiem w *Historii literatury i jej problemie gnoseologicznym* autor zwraca uwagę na ważny element procesu twórczego, jakim jest czas. Historyk literatury jest zobligowany do badania chronologii dzieła literackiego, uwzględniając pozaliteracki kontekst, który mógł na nie oddziaływać. Zadaniem historyka literatury więc jest rekonstrukcja procesu twórczego, który może mieć nawet kilka wieków, uważa Jiří Svoboda, ponieważ gnoseologia jest zdeterminowana historycznie.

Jeśli weźmiemy do tego jeszcze przestrzeń, drugi podstawowy element dzieła literackiego, będziemy mogli dokładniej przyjrzeć się determinizmowi literatury. Wyjątki z czeskiej literatury, analizowane przez Jiříego Svobodę, wskazały bardzo konkretny teren badawczy, tym bardziej, że autor ograniczył się do określonego regionu (Śląska i północnej części Moraw), toteż w studium *Tradycje literackie a region, fikcja czy rzeczywistość?* wyjaśnia on pojęcie regionu. Przeciwstawia się potocznemu nadawaniu mu pejoratywnego określenia *peryferie*. Region bowiem nie jest tworem sztucznym, jak zauważa Svoboda, ale zdeterminowanym przez szereg czynników np. w sztuce, literaturze, szkolnictwie, ekonomii, polityce etc. Znaczenie tego pojęcia jest szerokie. W nim należy poszukiwać własnych korzeni, tradycji i w nim można odnaleźć (chyba gdzieś w świecie utraconą) tożsamość. Region nie jest enklawą zamkniętą, jego członkowie prowadzą twórczy dialog z przedstawicielami tzw. centrum. Tym samy problem regionu staje się nowym wyzwaniem, nie tylko dla historyków literatury. Ciągnąc dalej rozważania J. Svobody, można by wskazać „regionalny” determinizm literatury „centrum”, co stanowiłoby rozwinięcie tego nader ciekawego zagadnienia.

Kolejne zarysowane problemy także mają charakter teoretyczny. Interesujące są rozważania dotyczące bestselleru, zwłaszcza analiza rynku czytelniczego, np. czy warunki ekonomiczne wyrugują z rynku literaturę ambitną, co jest według wydawcy miernikiem dzieła literackiego, czy zapotrzebowanie na rynku czytelniczym, czy struktura dzieła literackiego. Czy zawsze należy wydawać książki, które na pewno przyniosą korzyść finansową? Problem ten – często pomijany

przez historyków i socjologów literatury (może zbyt wstydlivy dla tych pierwszych, a ci drudzy...) – jest zbyt szeroki, aby mógł być opisany w jednym studium. Jednak podniesienie go właśnie przez historyka literatury jest godne podkreślenia.

Druga część (*Konteksty i konfrontacje*) została poświęcona wpływom obcych prądów estetycznych i literackich na twórczość czeskich pisarzy. Widać to także w literackich resentymentach krajowych, np. powrót do osobowości T. G. Masaryka – jako autorytetu narodowego – to tendencja wyraźnie widoczna również we współczesnej literaturze czeskiej. Ten przedstawiciel sokratesowskiego sposobu myślenia był jednocześnie wybitnym filozofem i politykiem, w jego działaniach przyswiecała mu myśl o ochronie jednostki. Właśnie pragmatyczny aspekt myśli Masaryka zdobył sobie największe uznanie: nie był filozofem po to, aby tworzyć sztuczne systemy teoretyczne, ale mieć „instrukcje” do działań praktycznych.

Do ciekawych spostrzeżeń dochodzi autor, analizując czesko-słowackie i czesko-polskie związki literackie. W pierwszym przypadku kontakty literatury czeskiej i słowackiej żywsze były pod koniec XIX i na początku XX wieku (por. twórców skupionych wokół czasopisma *Hlas*). Jednak J. Svoboda wybiera inny aspekt. Zwraca uwagę, iż o literaturze słowackiej pisano zazwyczaj z czeskiego punktu widzenia (Votruba, Pavlů), nie doceniając np. znaczenia słowackiej moderny.

Jeżeli chodzi o polsko-czeskie kontakty literackie, J. Svoboda wraca do tradycyjnego wątku. Pisze o wpływie polskiego romantyzmu na twórczość K. H. Máchy, która to opinia pojawia się w pismach krytycznych nie po raz pierwszy. Tę myśl dalej rozwija. Uważa on bowiem, że w utworach czeskich twórców (np. Slámy czy Karasa) można odnaleźć echa powieści polskich realistów (M. Konopnickiej, E. Orzeszkowej czy H. Sienkiewicza). Pewien zastój zaś w późniejszych polsko-czeskich kontaktach literackich (np. pod koniec lat czterdziestych i pięćdziesiątych), jak zauważa J. Svoboda, przełamała twórczość np. u Jasiczka, czy Przczeka.

Bardzo interesujący jest również ostatni artykuł tego rozdziału, zatytułowany *Krytyk i jego idea poety*, trochę wyłamujący się z tej części. W nim bowiem nie ma analizy wpływu dwu literatur czy myśli estetyczno-filozoficznych. Autor wskazuje tu na postać Oldřicha Králíka, krytyka literackiego, i jego – według J. Svobody – bardzo ciekawe interpretacje twórczości O. Březiny i F. Šaldy.

Ostatnią część pracy Jiřego Svobody otwiera studium o Bożenie Němcovej, a kończy analiza twórczości Sylvii Richterovej, współczesnej powieściopisarki czeskiej. Oprócz tych rzetelnych analiz literatury czeskiej w pigułce możemy znaleźć tu nowe informacje na temat twórców należących do klasyki czeskiej, takich jak J. Neruda, P. Bezruč, J. Seifert, J. Orten czy M. Kundera. One bowiem dodają szczególnej wartości omawianej części. Ponadto warto tu zwrócić uwagę na interesujący fragment dotyczący poezji Ondřy Lysohorskiego, twórcy laskiego języka literackiego.

Książka Jiřego Svobody stanowi dobrze przemyślaną koncepcję rozwoju procesu twórczego pisarza. Wskazuje na jego wieloaspektowość: determinizm historyczny, wpływ światowych prądów i myśli filozoficzno-estetycznych, uwarunkowania wewnątrzliterackie (np. struktura dzieła literackiego, tradycja gatunkowa itd.), recepcja dzieła literackiego. Dlatego powinna być przetłumaczona również na język polski, daje bowiem szerokie spektrum spojrzenia nie tylko na literaturę czeską, ale na literaturę w ogóle.

Anna Zura

Literární věda osudem a volbou. K 70. narozeninám Jiřiho Svobody, „Sborník prací Filozofické fakulty Ostravské univerzity. Literární věda” IV, 2000, 168 s.

Wiedza o literaturze jako przygoda i wybór to zbiór prac poświęconych wybitnemu literaturoznawcy, profesorowi Uniwersytetu Ostrawskiego, Jiřemu Svobodzie, toteż w artykule wstępnym Vladimír Justl nakreślił sylwetkę Svobody, korzystając z wyjątków biografii, której autorem jest Jaroslav Pleskot. Justl opisuje wiele aspektów życia Jubilata, chociaż praca naukowa jest tu potraktowana wyjątkowo.

Autor zyciorysu nie omieszkał odwołać się do znaku zodiaku i jego interpretacji Daniela Fischerovej (*Koziorożec jest to arystokrata... Nie jest członkiem stada... Mało kto jest tak stały jak on...*). Pół żartem i pół serio Justl mówi o edukacji Svobody: ukończył studia w Ołomuńcu (bohemystkę i filozofię), a kolejnym uniwersytetami „życia” dla niego były ołomunieckie winiarnie i gospody.

W tomie znalazły się 22 referaty przygotowane przez wybitnych sławistów. Artykuły nie są posegregowane w określone kręgi tematyczne, jedynie przytoczone w porządku alfabetycznym według nazwisk autorów.

Tom otwiera artykuł Vlastimili Čechovej, która zajęła się wpływami w sztuce Longobardów w czasach Karola Wielkiego. Badanie architektury klasztorów longobardzkich ma duże znaczenie w poznaniu technologii budowlanych i kierunków artystycznych. Zwraca uwagę na podział frankoński i anglosaski w architekturze Longobardów.

Natomiast Jiří Damborský i Eva Mrhačová zajmują się *Frazeologią korelatywnych czasowników ruchu we współczesnym języku polskim i czeskim*. Autorzy wskazują na mikrosystem czasowników korelatywnych, które są określane jako *czasowniki ruchu (slovesa pohybu)*. Poprzez utworzenie par czasownikowych pod względem aspektu autorzy wyróżniają czasowniki determinowane czasem